

# POWSTANIE LISTOPADOWE

Autor: Aleksander Szumanski  
04.08.2018.

## POWSTANIE LISTOPADOWE DROGĄ DO NIEPODLEGŁOŚCI POWSTANIE LISTOPADOWE

Wybuch powstania listopadowego poprzedziło utworzenie w 1828 roku tajnego sprzysiężenia w Szkole Podchorążych Piechoty w Warszawie, na czele którego stanął ppor. Piotr Wysocki. Powstanie organizacji było konsekwencją pogarszającej się sytuacji politycznej w Królestwie Polskim. Sprzysiężenie, liczące ok. 200 członków i mające kontakty ze środowiskiem studenckim, rozpoczęło przygotowywania do wystąpienia zbrojnego. Spiskowcy zamierzali opanować stolicę i oddać władzę w ręce polityków cieszących się zaufaniem społecznym. Dlatego też sprzysiężenie Piotra Wysockiego nie stworzyło wyraźnego programu społeczno-politycznego, ani nie przygotowało władz przyszłego powstania. W nocy z 29 na 30 listopada 1830 r. w Warszawie rozpoczęło się powstanie listopadowe - zryw niepodległościowy skierowany przeciwko rosyjskiemu zaborcy. Przez 10 miesięcy 140 tys. ludzi prowadziło walkę z największą potęgą militarną Europy, odnosząc w niej poważne, lecz przejściowe sukcesy. Rozpoczęte w listopadową noc powstanie narodowe było największym wysiłkiem zbrojnym w polskich walkach wyzwolńczych XIX wieku.

W nocy z 29 na 30 listopada spiskowcom nie udało się zrealizować wszystkich zamierzeń. Grupie spiskowców atakującej Belweder z Ludwikiem Nabelakiem i Sewerynem Goszczyńskim na czele nie powiodła się próba pojmania wielkiego księcia Konstantego.

Rok 1830 przyniósł w Królestwie Polskim radykalizację nastrojów wśród robotników i rzemieślników, wynikającą m.in. ze wzrostu cen żywności i pojawiającego się bezrobocia. W stolicy dochodziło do drobnych rozruchów, a nawet strajków. Ta sytuacja wpłynęła na postawę spiskowców. Zaczęli oni liczyć na wsparcie warszawiaków w chwili rozpoczęcia walk.

Na wzrost napięcia w Królestwie Polskim, a w rezultacie również na wybuch powstania, duży wpływ miały także wydarzenia rozgrywane się w Europie. W lipcu wybuchła rewolucja we Francji, a w sierpniu Belgowie rozpoczęli walkę o niepodległość, której celem było oderwanie się od Holandii. Te wystąpienia, jako sprzeczne z ustaleniami Kongresu Wiedeńskiego, skłoniły cara Mikołaja I do rozpoczęcia przygotowań do zbrojnej interwencji przeciwko Belgii i ewentualnie Francji.

Ogłoszenie 19 i 20 listopada 1830 roku rozkazu stawiającego w stan pogotowia armię rosyjską i Wojsko Polskie zasadniczo wpłynęło na decyzję przywódców tajnej organizacji Wysockiego o podjęciu natychmiastowych działań w celu rozpoczęcia powstania. Reakcja ta wywołana była nie tylko obawą przed wspólną walką z żołnierzami rosyjskimi przeciwko Francuzom i Belgom. Zdaniem historyków spiskowcy domyślali się, że projektowana wyprawa wojenna stanowiła zasłonę dymną przed wprowadzeniem do Królestwa oddziałów rosyjskich celem pacyfikacji kraju, zniesieniu konstytucji i likwidacji Wojska Polskiego. Ponadto część członków sprzysiężenia zdawała sobie sprawę, że policja wykryła niektóre jego ogniwa i wkrótce nastąpić mogą aresztowania.

Wybuch powstania wyznaczono na 29 listopada na godz. 18. Początek nocy listopadowej tak opisywał ppor. Piotr Wysocki:

"O godzinie szóstej dano znak jednoczesnego rozpoczęcia wszystkich działań wojennych przez zapalenie browaru na Solcu w bliskości koszar jazdy rosyjskiej. Wojska polskie ruszyły z koszar do wskazanych stanowisk. Ja pośpieszyłem do koszar podchorążych. W salonie podchorążych odbywała się wtenczas lekcja taktyki. Wbiegłszy do sali, zawołałem na dzielną młodzież: +Polacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi wasze niech będą Termopilami dla wrogów!+. Na tę mowę i z dala grzmiący głos: +Do broni! Do broni!+, młodzież porwała karabiny, nabiła je i pędem błyskawicy skoczyła za dowódcą. Było nas stu sześćdziesięciu kilku!"

W nocy z 29 na 30 listopada spiskowcom nie udało się zrealizować wszystkich zamierzeń. Grupie spiskowców atakującej Belweder z Ludwikiem Nabelakiem i Sewerynem Goszczyńskim na czele nie powiodła się próba pojmania wielkiego księcia Konstantego. Część konspiratorów nie widząc umówionego sygnału do rozpoczęcia walki, jakim było podpalenie browaru na Solcu, nie przystąpiła do działania lub uczyniła to z opóźnieniem. Pożar natomiast zaalarmował oddziały rosyjskie. W tym czasie w Warszawie stacjonowało 6,5 tys. żołnierzy rosyjskich i 9,8 tys. polskich.

Podchorążowie z Łazienek po krótkich walkach z przeważającymi liczebnie oddziałami rosyjskimi musieli przebić się w stronę pl. Trzech Krzyży. Idąc przez Nowy Świat i Krakowskie Przedmieście zamieszkałe przez bogate mieszczaństwo i arystokrację wznosili okrzyki "Do broni, Polacy!", jednak reakcją na ich wezwania było jedynie zamykanie bram i okiennic. Napotykanymi przez spiskowców wyżsi oficerowie polscy odmawiali udziału w "młodzieńczej awanturze" i nie chcieli stanąć na czele powstania. Część z nich za swój sprzeciw zapłaciła śmiercią. W Noc Listopadową zginęło z rąk spiskowców sześciu polskich generałów: Maurycy Hauke, Stanisław Trębicki, Stanisław Potocki, Ignacy Blumer, Tomasz Siemiątkowski i Józef Nowicki oraz kilku innych polskich oficerów.

---

Piotr Wysocki wciąż jednak liczył na pozyskanie mieszkańców Starego Miasta, dlatego kierował się w stronę Arsenału. Miał także nadzieję, że oficerowie należący do sprzysiężenia zdołają przeciągnąć na stronę powstania większość oddziałów Wojska Polskiego. Część regularnych oddziałów polskich rzeczywiście opowiedziały się za powstaniem, jednak wiele polskich jednostek było zdezorientowanych i albo zajęło stanowisko neutralne albo pozostało pod komendą ks. Konstantego.

Momentem zwrotnym Nocy Listopadowej stało się zdobycie przez warszawski lud Arsenału. Nastąpiło to ok. godz. 21 przy współudziale żołnierzy 4. pułku piechoty. Po północy jednostki Wojska Polskiego popierające insurrekcję razem z uzbrojonym ludem opanowały rejon Starego Miasta, Arsenału i Powiśla, kontrolując także mosty oraz Pragę.

Momentem zwrotnym Nocy Listopadowej stało się zdobycie przez warszawski lud Arsenału. Nastąpiło to ok. godz. 21 przy współudziale żołnierzy 4. pułku piechoty. Po północy jednostki Wojska Polskiego popierające insurrekcję razem z uzbrojonym ludem opanowały rejon Starego Miasta, Arsenału i Powiśla, kontrolując także mosty oraz Pragę.

Z kolei oddziały rosyjskie i jednostki polskie wierne wielkiemu księciu Konstantemu znajdowały się na północy w okolicach pl. Broni oraz na południu w al. Ujazdowskich, gdzie dowodził sam ks. Konstanty. Neutralne jednostki polskie stały na placach Bankowym, Saskim i Krasińskich.

W ciągu nocy powstańcy opanowywali kolejno: Leszno oraz place Bankowy i Saski. Ok. godz. 8 rano w ich rękach znajdowało się już całe miasto z wyjątkiem pl. Broni i al. Ujazdowskich. Wielki książę Konstanty nie zdecydował się na szturmowanie stolicy i wycofał wierne sobie oddziały do Wierzbna.

30 listopada Warszawa była wolna, ale jej społeczeństwo - podzielone. Najważniejszym wówczas pytaniem było, czy podejmować otwartą walkę z Rosją, czy też szukać z nią kompromisu.

Warszawski lud opowiadał się za walką. Jednak wobec braku rządu powstańczego władzę przejęli konserwatyści. Próby negocjacji z ks. Konstantym, podjęte przez Radę Administracyjną, która nie wierzyła w powodzenie powstania i liczyła na porozumienie z księciem, zostały storpedowane przez klub patriotyczny złożony głównie z inteligencji, na czele którego stanął Joachim Lelewel, a jednym z najaktywniejszych członków był Maurycy Mochnacki.

Na skutek nacisków klubu 3 grudnia 1830 roku powołano Rząd Tymczasowy, na czele którego stanął ks. Adam Jerzy Czartoryski, a w jego skład wszedł m.in. Lelewel. Rokowania z ks. Konstantym zakończono ustaleniem, iż znajdujące się przy nim jednostki polskie wrócą do Warszawy, natomiast sam książę razem z wojskami rosyjskimi odejdzie w stronę granicy.

30 lat po zakończeniu powstania rocznica jego wybuchu stała się okazją do organizacji wielkiej manifestacji patriotycznej mieszkańców Warszawy. Odśpiewano wówczas pieśń skomponowaną przez Alojzego Felińskiego na cześć cara Aleksandra I, zmieniając jej refren na: "Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie". Manifestacja była jednym z wielu wystąpień, związanych ze wzrostem postaw antyrosyjskich, których wynikiem był wybuch w 1863 roku Powstania Styczniowego. (PAP)

Źródło:

<https://dzieje.pl/aktualnosci/rocznica-wybuchu-powstania-listopadowego>